

Ignorują hałas

12 września 2011

Co czwarta firma nie zmierzyła hałasu na wszystkich stanowiskach, które tego wymagają.

W ostatnich czterech latach Państwowa Inspekcja Pracy przeprowadziła 1811 kontroli ukierunkowanych na hałas w środowisku pracy, informuje „Rzeczpospolita”. W zakładach tych w warunkach narażenia na hałas pracowało 90 tys. osób, co stanowiło 43 proc. ogółu w nich zatrudnionych.

Najbardziej narażeni na hałas są pracownicy związani z produkcją przemysłową. Z danych GUS wynika, że wśród zatrudnionych w warunkach narażenia na hałas pracuje ok. 37 na tysiąc zatrudnionych. Łącznie z zatrudnionymi w przemyśle liczba ta okaże się dwa razy większa.

Także inne grupy zawodowe, np. nauczyciele, pracownicy biurowi czy pracownicy infolinii, są narażeni na negatywne skutki pracy w hałasie.

Nieprawidłowości to głównie: brak aktualnych pomiarów na stanowiskach pracy, nieuwzględnianie w ocenie ryzyka zawodowego wszystkich koniecznych informacji, np. rodzaju i poziomu narażenia, rzeczywistego czasu narażenia na hałas, sposobów ograniczania narażenia na hałas.

Z danych PIP wynika, że najczęściej pracodawcy naruszali przepisy dotyczące uwzględniania hałasu przy sporządzaniu oceny ryzyka zawodowego. W ocenie ryzyka pomijali istotne informacje o czasie czy poziomie narażenia na szkodliwe dźwięki. Takie uchybienia w 2010 r. odnotowano w ok. 60 proc. kontrolowanych zakładów. Część pracowników może więc nie nabyć prawa do emerytury pomostowej.

W co piątym sprawdzanym zakładzie nie prowadzono dokumentacji z pomiarów hałasu lub prowadzono ją niezgodnie z przepisami.

Na co czwartym kontrolowanym stanowisku, na którym dochodziło do przekroczeń NDN, brakowało oznaczeń informujących o niebezpieczeństwie i konieczności stosowania ochronników słuchu.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)